

Stefan Szymik

Nowy człowiek w Chrystusie : wybrane aspekty antropologii biblijnej

Forum Teologiczne 10, 7-18

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ROZPRAWY I ARTYKUŁY

FORUM TEOLOGICZNE X, 2009
PL ISSN 1641–1196

Ks. STEFAN SZYMIK MSF
Wydział Teologii KUL Jana Pawła II
Lublin

NOWY CZŁOWIEK W CHRYSZTUSIE. WYBRANE ASPEKTY ANTROPOLOGII BIBLIJNEJ

- Słowa kluczowe:** Paweł z Tarsu, antropologia, antropologia biblijna, zbawcze dzieło Chrystusa, nowe stworzenie.
- Schlüsselworte:** Paulus von Tarsus, Anthropologie, biblische Anthropologie, Erlösungswerk Christi, Neue Schöpfung.
- Key words:** Paul of Tars, anthropology, Bible anthropology, Christ's redemptive work, new creation.

Spór o rozumienie człowieka, o jego godność, strukturę bytową i naturę działania sięga początkami najstarszych cywilizacji ludzkich. W przypadku cywilizacji europejskiej spór ten był zdominowany w starożytności przez greckie szkoły filozoficzne, których różne stanowiska łączy się tradycyjnie z Platonem (dualizm) i Arystotelesem (hylemorfizm). Wychodząc z tradycji biblijnej, antropologia chrześcijańska przejęła greckie dziedzictwo filozoficzne w sposób twórczy, ale ujęła człowieka jako jedność psychofizyczną – jako byt osobowy, powstały w czasie i odtąd żyjący na zawsze¹.

Współczesna dyskusja antropologiczna jest uwarunkowana nowym spojrzeniem na człowieka, zapoczątkowanym jeszcze przez Kartezjusza i kontynuowanym przez filozofie nowożytne, wprowadzające radykalny dualizm antropologiczny². Z kolei współczesna antropologia chrześcijańska rozumienie godności człowieka opiera na prawdach objawionych, zawartych w Piśmie Świę-

¹ Problematyce tej było poświęcone IX Międzynarodowe Sympozjum Metafizyczne: *Dusza – umysł – ciało. Spór o jedność bytową człowieka*, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Lublin 14 XII 2006 (materiały w druku).

² Zob. S. Judycki, *Świadomość i pamięć. Uzasadnienie dualizmu antropologicznego*, Lublin 2004; T. Biesaga, *Błąd antropologiczny oraz zagrożenia życia i cielesności człowieka*, w: G. Hołub, P. Duchliński (red.), *Ku rozumieniu godności człowieka*, Kraków 2008, s. 251–260.

tym, zatem uwzględnia m.in. dane antropologii biblijnej³. Kształt i treści tej ostatniej formowały się przez wieki, a punktem dojścia, punktem szczytowym i wydarzeniem centralnym było przyjście na świat Boga w Chrystusie Jezusie, który przez swe zbawcze dzieło przywrócił ludzkości utraconą godność dziecięstwa Bożego i uczynił ją nowym stworzeniem. Niniejszy przyczynek pragnie przywołać podstawowe prawdy na temat człowieka i jego godności, jak ukazują to księgi biblijne Starego i Nowego Testamentu⁴.

1. Dziedzictwo Starego Testamentu

Starotestamentowa nauka o człowieku jest wieloaspektowa, stąd można przywołać tu jedynie istotne jej elementy, konieczne do rozumienia antropologicznego orędzia Nowego Testamentu, przy czym decydujące miejsce należy przyznać treściom zawartym w Rdz 1-3⁵.

Od początku autorzy natchnieni ujmują i opisują człowieka jako jedność psychofizyczną. Już na pierwszych stronach Biblii człowiek jest ukazany jako jedność cielesna i duchowa, jako istota stworzona przez Boga, o czym czytamy w Księdze Rodzaju. Najpierw autor kapłański stwierdza, że Bóg stworzył człowieka na swój „obraz i podobieństwo”, powołując go do istnienia jako mężczyznę i kobietę (Rdz 1,26-27). Następnie w drugim opisie autor jahwistyczny pisze: *I ulepił Jahwe Bóg człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego nozdrza tchnienie życia. Tak stał się człowiek istotą (nepeš) żyjącą* (Rdz 2,7). W świetle antropologii biblijnej człowiek nie miał *nepeš* jako duszy, lecz on sam jest *nepeš* jako istota żyjąca, jest pełnią i całkowitością. Autor ma na myśli całego człowieka, niepodzielnego na duszę i ciało. Ta biblijna idea różniła się od spojrzenia Greków, bowiem według myśli platońskiej człowiek składał się z ciała i duszy, zatem był rozumiany dualistycznie: dusza należy do sfery ducha, natomiast ciało do porządku materii. Platon dowodził, że dusza jest niezniszczalna, wiecznie istniejąca i nieśmiertelna, a przebywa w ciele jakby w więzieniu czy grobie. Uwolnienie duszy z ciała było jej

³ Antropologię biblijną zdefiniować można jako „naukę o człowieku z punktu widzenia jego relacji do Boga w oparciu o dane objawienia” – zob. EK, t. 1, Lublin 1985, kol. 679; antropologię biblijną omawiają także: L. Stachowiak – *Stary Testament*, w: EK, t. 1, kol. 690–692; K. Romaniuk – *Nowy Testament*, w: EK, t. 1, kol. 692–694; zob. też H. Langkammer, *Życie człowieka w świetle Biblii. Antropologia biblijna Starego i Nowego Testamentu*, Rzeszów 2004.

⁴ Zob. na ten temat: U. Szwarc, *Dawny i nowy człowiek w aspekcie biblijnym*, w: A.J. Nowak, T. Paszkowska (red.), *Homo novus*, Lublin 2002, s. 31–42; S. Ormanty, *Fenomen nowotestamentalnego spojrzenia na człowieka*, *Colloquia Theologica Adalbertina. Biblica 2* (2002), s. 17–26; S. Ormanty, *Człowiek jako istota osobowa w świetle antropologii biblijnej*, *RBL 57* (2004), s. 35–44.

⁵ Zob. L. Stachowiak, *Koncepcja człowieka w Starym Testamencie*. Materiały pomocnicze do wykładów z biblistyki 6 (1983), s. 13–23; H.W. Wolff, *Antropologie des Alten Testaments*, 7. Aufl., Gütersloh 2002; B. Janowski, *Der Mensch im alten Israel*, *ZThK 102* (2005), s. 143–175.

zbawieniem⁶. Niemniej trzeba odnotować, że w okresie poprzedzającym pojawienie się chrześcijaństwa platoński dualizm oddziaływał na autorów biblijnych. Wyraźny wpływ tej myśli jest dostrzegalny w literaturze mądrościowej, gdzie przykładowo autor Księgi Mądrości pisał: *śmiertelne ciało (sōmā) przygniata duszę (psychē), a ziemski przybytek obciąża lotny umysł* (Mdr 9,15; zob. także 3,1-4). Podobne oddziaływanie miało miejsce w literaturze pozabiblijnej (por. Jub 23, 31)⁷.

Starotestamentowy opis stworzenia rodzaju ludzkiego zawiera także kilka innych prawd na temat godności człowieka. Człowiek jest istotą stworzoną przez Boga i jako taki ma swój początek; jako stworzenie jest też zależny od Boga w swoim istnieniu i działaniu. Równocześnie jednak człowiek jest istotą „podobną” do Boga i jest Jego „obrazem”. Bibliści szukają znaczenia tych dwóch określeń, chociaż – jak się wydaje – wyrażają one tę samą rzeczywistość. Nie chodzi o podobieństwo fizyczne, ale wyrażenie prawdy, że człowiek jest stworzony na wzór Boga, co konkretyzuje się w jego życiowych możliwościach i działaniu: człowiek jest zdolny kochać i jest panem świata stworzonego⁸.

Człowiek jest także istotą społeczną, gdyż został stworzony jako „mężczyzna i kobieta”, co w drugim opisie stworzenia zostało opracowane teologicznie. Rodzaj ludzki jest zróżnicowany pod względem płciowości: człowiek istnieje jako mężczyzna lub kobieta, oni zaś budują wspólnotę osób i tworzą podstawową komórkę społeczną (Rdz 2,4b-24). W świetle tego opisu kobieta jest stworzona przez Boga i ma tę samą, co mężczyzna naturę (należy tutaj pamiętać o historyczno-kulturowym kontekście opowiadania). Mężczyzna i kobieta są sobie równi, a zarazem wzajemnie się dopełniają⁹.

Opis początków zawiera inną jeszcze ważną prawdę na temat początków ludzkości. Stworzony na obraz Boży człowiek pozostawał pierwotnie w stanie przyjaźni z Bogiem, w wyniku czego między nim a Bogiem panowały harmo-

⁶ Platońską dwoistość przezwycięża następnie Arystoteles (teoria hylemorfizmu), a jego myśl przejęli później i rozwinęli myśliciele chrześcijańscy, wprowadzając pojęcie „duszy”. Zob. G. Reale, *Historia filozofii starożytnej*, t. II: *Platon i Arystoteles*, przeł. E.I. Zieliński, Lublin 1996, s. 221–241, 452–467. Zob. dalej: T.M. Robinson, *The Defining Features of Mind-Body Dualism in the Writings of Plato*, w: J.P. Wright, P. Potter (red.), *Psyche and Soma. Physicians and Metaphysicians on the Mind-Body Problem*, Oxford 2000, s. 37–55; P.J. van der Eijk, *Aristotle's Psycho-Physiological Account of the Soul-Body Relationship*, w: J.P. Wright, P. Potter (red.), *Psyche and Soma. Physicians and Metaphysicians...*, s. 57–77.

⁷ Zob. L. Stachowiak, *Zagadnienie dualizmu antropologicznego w Starym Testamencie i literaturze międzytestamentalnej*, STV 2 (1969), s. 3–31.

⁸ Na ten temat: R. Krawczyk, *Starotestamentowa idea „obrazu Bożego” w człowieku*, RTK 1 (1984), s. 19–30; P. Gibert, *Człowiek obrazem i podobieństwem Boga*, AK 2 (1987), s. 264–278; S. Ormanty, *Człowiek jako obraz Boga*, *Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie* 8 (2003), s. 215–227.

⁹ Zob. F. Martin, „Mężczyzną i niewiastą stworzył ich”. *Teologiczne orędzie Rdz 1*, *Communio* 1 (1996), s. 66–89; J.S. Synowiec, *Początki świata i ludzkości według Księgi Rodzaju*, wyd. 3 popr. i rozsz., Kraków 2001.

nia i pokój. Teologiczne opowiadanie Jahwisty o grzechu pierwszych rodziców (Rdz 3,1-24) objaśnia pochodzenie grzechu i początek zła na ziemi jako skutek postępowania człowieka, jako nieposłuszeństwo wobec Boga i przekroczenie Bożej woli. Odtąd człowiek jest skażony przez grzech i obciążony jego skutkami¹⁰. Warto tu zaznaczyć, że to właśnie opowiadanie i wynikające z niego teologiczne przesłanie, wyjątkowo ważne dla Nowego Testamentu, rzadko było przedmiotem refleksji teologów żydowskich. Wyjątkiem jest deuterokanoniczna Księga Mądrości (Mdr 2,23-24). Temat grzechu Adama i Ewy pojawia się również kilkakrotnie w literaturze apokryficznej (4 Ezd 3,7.21-22; ApMoj 7-8,15-32; ApBasyr 54,15). Tymczasem upadek pierwszych rodziców miał konsekwencje dla całej ludzkości, zwłaszcza dla statusu i kondycji człowieka w jego relacji do Boga i innych ludzi, jak ilustrują to kolejne rozdziały Księgi Rodzaju¹¹.

Poszerzając obserwacje, powinno się odnotować, że Stary Testament wypracował terminologię antropologiczną, która później wpłynęła w znaczącym stopniu na autorów Nowego Testamentu. Najważniejszym centrum ludzkiego „ja” jest serce (hebr. *lēb*, *lēbāb*) jako miejsce poznania i myślenia, pragnień i uczuć, także odwagi i radości (zob. Ps 16,9; 73,21; Prz 15,13-14; 16,9), stąd przyszło odnowienie człowieka łączyło się z daniem mu „nowego serca”¹². Innymi ważnymi terminami były m.in. dusza (hebr. *nepeš*), duch (hebr. *rúah*), chociaż znaczenie tych pojęć jest bardzo zróżnicowane. Tłumaczone na język grecki i uzupełnione o greckie pojęcia filozoficzne stworzyły one fundament antropologicznej terminologii Nowego Testamentu¹³.

Jednak człowiek biblijny nie był rzeczywistością statyczną, opisaną za pomocą pojęć, ale był przede wszystkim istotą żywą, intensywnie przeżywającą swoją codzienność. Człowiek doświadczał siebie poprzez historię i w biegu historii, w licznych wydarzeniach codziennego życia. Niezależnie od terminów, za pomocą których jest opisany człowiek oraz jego wnętrze i rozliczne funkcje, autorzy Starego Testamentu podkreślają nieustannie łączność człowieka z Bogiem i jego od Boga zależność. Ilustruje to biblijna historia zbawienia, począwszy od Abrahama i pozostałych patriarchów, przez Mojżesza i lud Boży na pustyni, po wejście i pobyt Izraela w ziemi obiecanej, a także późniejsza

¹⁰ Zob. szerzej: J. Sulowski, *Czy Adam i Ewa „byli nadzy”?* Dwie mądrości – z Bogiem lub bez Boga. Studium filologiczno-biblijne opowieści Rdz 2-3 na tle dziejów Izraela, Łódź 1998.

¹¹ Warto odnotować, że autor Apokalipsy Barucha jest bliski teologicznej myśli Pawła, chociaż pisał nieco później (ApBasyr 54,15; por. Rz 5,12). Na okres zamykający formowanie się kanonu ksiąg Biblii Hebrajskiej przypada też żywy rozwój żydowskiej demonologii (zob. Testss 7,7; TestJud 20,1-2; 1QS 3,17-19).

¹² W. Pikor, *Rola „serca” w nowym przymierzu* (Jr 31, 31-34; Ez 36, 24-28), *Verbum Vitae* 4 (2003), s. 53–77.

¹³ Zob. H. Langkammer, *Życie człowieka w świetle Biblii*, s. 29–35.

historia niewierności i powrotów narodu wybranego do Boga. Ilustrują to także osobiste historie biblijnych postaci. Izraelita przeżywał własne człowieczeństwo w relacji do Boga, swego Stwórcy i Pana (zob. Pwt 6,4), zaś wielką pomocą dla jego pobożności i jej miarodajnym wskaźnikiem było prawo Mojżesza, regulujące wszystkie obszary życia narodu wybranego (= sprawiedliwość). Całkowite otwarcie się na Boga i intensywne przeżywanie wiary to integralne elementy definiujące człowieka w Starym Testamencie, który w Bogu widział prawdziwy sens, cel i kres ziemskiego życia (Ps 73,24-26; Hi 19,25-27).

2. Zbawcze dzieło Chrystusa

„Człowieka nie można zrozumieć do końca bez Chrystusa” – te słowa Jana Pawła II, wypowiedziane na placu Zwycięstwa w Warszawie (2 VI 1979), można uznać za punkt wyjścia i absolutny fundament antropologii Nowego Testamentu, bowiem przyjście Jezusa Chrystusa otworzyło zupełnie nowy okres ludzkiej historii¹⁴. Bóg stał się prawdziwie Człowiekiem (J 1,14; Flp 2,6-8), a tym samym przyjął ludzkie ciało i człowieczeństwo, przebóstwając je i nadając ostateczną wartość, dopełnioną następnie prawdą o zmartwychwstaniu¹⁵.

Nas jednak interesuje tu tylko jeden aspekt Jego przyjścia i obecności. Należy zwrócić uwagę na wyraźne odcięcie się Jezusa od religijnego legalizmu Żydów i podejście do żydowskiego prawa (Mt 5,17), co było zewnętrznym przejawem wyjątkowego rozumienia misji, jaką Nauczyciel z Nazaretu zamierzał realizować. Jezus stanowczo dystansował się od mesjańskich nadziei Żydów na restaurację królestwa Dawida, nadziei narodowych i politycznych, jakie wiązali oni z przyjściem Mesjasza¹⁶. W czasach Nowego Testamentu takie

¹⁴ W języku polskim istnieje kilka dobrych opracowań publicznej działalności i nauczania Jezusa Chrystusa. Zob. J. Gnilka, *Jezus z Nazaretu. Orędzie i dzieje*, Kraków 1997; Benedykt XVI, *Jezus z Nazaretu. Cz. I: Od chrztu w Jordanie do przemienienia*, Kraków 2007; zob. także: H. Langhammer, *Teologia Nowego Testamentu*, t. 1, Wrocław 1985; J. Kudasiewicz, *Ewangelie synoptyczne dzisiaj*, Warszawa 1986, wyd. 2 popr. i uzup., Ząbki 1999; R. Bartnicki, *Przesłanie Ewangelii*, Warszawa 1996; J. Czernski, *Księgi narracyjne Nowego Testamentu. Wprowadzenie historyczno-literackie i teologiczne*, Opole 2003.

¹⁵ Można mówić o „antropologii chrystologicznej”. Zob. H. Langhammer, *Życie człowieka w świetle Biblii*, s. 36–39.

¹⁶ Tytuł „Mesjasz” wywodzi się ze Starego Testamentu i oznacza „pomazańca” Bożego, namaszczonego na króla w Izraelu (2 Sm 7,11-16; 1 Krn 17,11; 28, 5; Ps 89,4-5.21-22; 110; 132,11; Am 9,11-12). Żydzi wierzyli, że pod koniec czasów powstanie mesjasz-król z pokolenia Dawida, który utrwali panowanie Boga na ziemi; jego panowanie miało mieć charakter religijny i powszechny. Uważano także, że przyszły mesjański król będzie obdarzony nadzwyczajnymi darami i przymiotami. Zob. J. Synowiec, *Oto Twój Król przychodzi. Mesjasz w pismach Starego Testamentu*, Kraków 1992; R. Tomczak, *Rozwój idei mesjańskiej w Starym Testamencie*, *Studia Paradyckie* 3 (1993), s. 159–176; M. Gołębiowski, *Idee mesjańskie w Psalmach*, Włocławek 1996; B. Wodecki, *Gradacja idei mesjańskiej w Biblii*, w: *Studium Scripturae anima theologiae*, w: J. Chmiel, T. Matras (red.), Kraków 1990, s. 356–367; T.D. Alexander, *Król sługa. Biblijny portret Mesjasza*, Kraków 2000.

mesjańskie nadzieje były żywe w licznych kręgach, jednak w szczególności wśród faryzeuszów, a także w Qumran¹⁷. Wymownym przejawem narodowych oczekiwań Żydów wobec przyszłego Mesjasza na szybką restytucję królestwa był uroczysty wjazd Jezusa do Jerozolimy (Mk 11,1-11), kiedy to tłumy dały wyraz swemu przekonaniu wołając: *Błogosławione królestwo ojca naszego Dawida, które przychodzi* (Mk 11,10). Tymczasem w tym znaczeniu tytuł „Mesjasz” nie tylko nie pojawia się w ustach Jezusa, ale Nauczyciel wydaje się sprzeciwiać odnoszeniu do Niego samego tytułu lub nakazuje milczenie na ten temat. Takiej postawy Jezusa nie rozumiało żydowskie otoczenie ani Jego uczniowie, co dobitnie ilustruje kilka scen (np. Mt 11,2-6; par. Łk 7,18-23)¹⁸. Szczególne nastawienie Jezusa do tytułu „Mesjasz” widać wyraźnie w reakcji na wyznanie Piotra: *On ich zapytał: „A wy, za kogo mnie uważacie?” Odpowiedział Mu Piotr: „Ty jesteś Chrystusem [= Mesjaszem]”. Wtedy surowo im przykazał, żeby nikomu o Nim nie mówili. I zaczął ich pouczać, iż Syn Człowieczy musi wiele cierpieć, że zostanie odrzucony przez starszych, arcykapłanów i uczonych w Piśmie, oraz, że zostanie zabity i po trzech dniach zmartwychwstanie* (Mk 8,29-31; par.). Również uczniowie Jezusa długo myśleli o Nim jako Mesjaszu politycznym, natomiast nie rozumieli zapowiadanej męki i śmierci (por. Łk 24,19-21.44-47; Dz 1,6)¹⁹.

W zgodnej opinii egzegetów Jezus z Nazaretu głosił orędzie o „królestwie Bożym” i głosił początek Bożego panowania (Mk 1,15; Mt 4,17; por. 3,2; 10,7). Jezus głosił panowanie Boga nad światem i ludźmi oraz zwycięstwo Boga nad złem, czego zewnętrznym znakiem było uwalnianie ludzi od złych duchów (zob. Mt 12,28; Łk 11,20). Nauczyciel kierował swoje orędzie do ludzi ubogich i stojących nisko w hierarchii społecznej, do tych wszystkich, którym odmawiano praw religijnych i społecznych. Zwracał się do ludzi ubogich pod względem materialnym i do grzeszników, do chorych i cierpiących, a także do ludzi prostych i pogardzanych. W czasie publicznej działalności przychodzili do Niego także ludzie z okolic, które były uznawane przez Żydów za terytoria pogańskie (Mk 3,8; Łk 6,17). Podobnie odwiedzał On „okolice Tyru i Sydonu” (Mk 7,24; Mt 15,21) i „posiadłości Dekapolu” (por. Mk 5,1-20;

¹⁷ Zob. PsSal 17, 4. 18-21; 4QFlorilegium = 4Q174 (kol. 3, 10-13); 4Qp1za = 4Q161 (frag. 8-10, kol. 3, 11-20); por. też 4 Ezd 10(12), 32.

¹⁸ Zob. Z. Pawłowicz, *Stanowisko współczesnego judaizmu wobec postaci Jezusa Chrystusa*, Homo Dei 48 (1979), s. 198-206; R. Tomczak, *Godność mesjańska Jezusa na podstawie perykopy poselstwa Jana Chrzciciela (Mt 11,2-6 i Łk 7,18-23). Analiza historyczno-literacka*, Studia Paradyskie 5 (1995), s. 151-180.

¹⁹ Mamy tutaj do czynienia z żywo dyskutowaną kwestią egzegetyczną określaną jako „sekrety mesjański”. Zob. J.J. Kilgallen, *The Messianic Secret and Mark's Purpose*, BTB 7 (1977), s. 60-65; dalej: P. Kasilowski, *Zapowiedź śmierci Jezusa a postawy uczniów w Mk 8,27-10, 52*, Bobolanum 8 (1997), s. 111-125; zob. też: F. Sieg, *Syn Człowieczy – Mesjasz – Syn Boży i Szymon Piotr (Mt 16, 13-20)*, Bobolanum 6 (1995), s. 27-48.

7,24-31). Zatem orędzie Jezusa z Nazaretu było realizacją obietnic danych Izraelowi, ale nie w sensie ziemskiego panowania czy rządów teokratycznych²⁰.

W publicznym nauczaniu Jezusa pojawiły się także wypowiedzi, w których ujawnił On prawdziwy sens swej mesjańskiej godności, daleko przewyższającej oczekiwania i koncepcje mesjańskie Żydów. Jezus Chrystus przyszedł, aby oddać życie za zbawienie ludzi. Pierwszą zapowiedź mieliśmy w cytowanym wyżej logionie o konieczności śmierci Syna Człowieczego (Mk 8,31). Podobne w treści wystąpienie pojawia się w odpowiedzi na prośbę apostołów Jana i Jakuba (według Mt prosiła matka). Odpowiadając Jezus mówi o potrzebie służby i czekającej Go śmierci na krzyżu: *Syn Człowieczy nie przyszedł, aby Mu służono, lecz aby służyć i dać swoje życie na okup za wielu* (zob. Mk 10,35-45). Napotykamy tu na teologiczną interpretację przyszłej śmierci Jezusa: „okup” (gr. lytron) oznaczał np. ekwiwalent pieniężny za wyrządzone szkody albo cenę wykupu niewolnika lub jeńca wojennego. Tutaj ceną okupu jest życie Chrystusa Jezusa ofiarowane za całą grzeszną ludzkość (por. Iz 53,10-12)²¹.

Najpełniejsze objaśnienie sensu mesjańskiej misji Jezusa znajduje się w opisie ostatniej wieczerzy i ustanowienia Eucharystii. Za pomocą gestów i słów Chrystus Pan wyjaśnił definitywnie znaczenie swej misji (Mk 14,24-25; par.) W Jego słowach odnajdujemy nawiązanie do wyjścia Izraelitów z Egiptu i zawarcia przymierza na Synaju (Wj 24,8: „krew przymierza”) oraz aluzję do pieśni o cierpiącym słudze Jahwe (Iz 52,13-53,12). Krew Chrystusa jest krwią niewinnego sługi Bożego przelaną za wielu, ratującą od kary i od śmierci. Jest to interpretacja śmierci Jezusa Chrystusa w kategoriach ofiary zastępczej i ekspiacyjnej za grzech ludzki. Po śmierci i zmartwychwstaniu uczniowie Jezusa uwierzyli w Jezusa jako Mesjasza i Syna Bożego; zrozumieli także drogę męki i śmierci Jezusa i później wiarygodnie głosili światu Jego orędzie o już obecnym panowaniu Boga²².

Teologiczna refleksja nad krzyżową śmiercią i zmartwychwstaniem Jezusa Chrystusa pogłębiona została następnie przez Jego apostołów i uczniów, ale

²⁰ H. Merkel, *Die Gottesherrschaft in der Verkündigung Jesu*, w: *Königsherrschaft Gottes und himmlischer Kult im Judentum, Urchristentum und in der hellenistischen Welt*, M. Hengel (hrsg.), A.M. Schwemer, Tübingen: Mohr 1991, WUNT 55, s. 119-161; J. Driver, *The Kingdom of God. Goal of Messianic Mission*, w: W.R. Shenk (red.), *The Transfiguration of Mission*, *Missionary Studies* 12 (1993), s. 83-105.

²¹ Zob. H. Witczyk, „*Syn Człowieczy przyszedł dać życie jako okup w miejsce wielu*” (Mk 10, 45b). *Czym jest Odkupienie?*, *Kieleckie Studia Teologiczne* 2 (2003), s. 364-385.

²² Zob. K. Romaniuk, *Czy i jak rozumiał Jezus cel swojej własnej śmierci?*, RBL 31 (1978), s. 198-203; H. Langkammer, *Najstarsza soteriologiczna interpretacja śmierci Jezusa*, w: *Biblia księgą życia ludu Bożego*, S. Łach, M. Filipiak (red.), Lublin 1980, s. 129-140; X. Leon-Dufour, *Sens śmierci Chrystusa*, W drodze 4 (1985), s. 29-36; J. Kudasiewicz, *Historiozbawczy i wspólnototwórczy sens Jezusowych słów i gestów ustanowienia Eucharystii*, w: F. Gryglewicz (red.), *Teologia Nowego Testamentu*, t. 1, Lublin 1986, s. 45-58.

przede wszystkim przez Apostoła Narodów. Pisząc o krzyżowej śmierci, św. Paweł stwierdza, że *Chrystus umarł – zgodnie z Pismem – za nasze grzechy* (1 Kor 15,3), zaś w Liście do Rzymian: *Jego to ustanowił Bóg narzędziem prześlągania, przez wiarę mocą Jego krwi* (Rz 3,25). Najpełniej tajemnicę krzyża ujął św. Paweł, gdy pisał: *Bóg zaś okazuje swoją miłość do nas w tym, że Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami* (Rz 5,8). Tę samą prawdę sformułował Jan Ewangelista: *Tak Bóg umiłował świat, że dał Syna swego Jednorodzonego, aby każdy, kto wierzy w Niego, nie zginął, ale miał życie wieczne* (J 3,16; por. 1 J 4,10).

3. Człowiek nowym stworzeniem

Bezpośrednim rezultatem przyjścia na świat Chrystusa i zbawczych wydarzeń była całkowita przemiana ontycznej i egzystencjalnej sytuacji człowieka, który odtąd jest nowym stworzeniem. Prawdę tę wypowiada w różny sposób wielu autorów Nowego Testamentu, jednak najpełniej św. Paweł w swoich listach. Apostoł ukazuje człowieka w jego relacji do Boga jako istotę stworzoną i grzeszną, a równocześnie już odkupioną i usprawiedliwioną. Jego naukę o człowieku cechuje napięcie między tym, co było przed przyjściem Chrystusa, a tym, co już jest dzięki dziełu zbawienia²³.

Punktem wyjścia jest dla św. Pawła kondycja człowieka przed przyjściem Chrystusa, zdeterminowana jego pochodzeniem od pierwszego rodzica. Adam dał początek całemu ludzkiemu rodzajowi, a każdy człowiek jest jego obrazem (gr. *eikôn*), stąd także obarczony skutkami grzechu, przez co ludzka wola jest słaba, a pragnienia człowieka kierują się do tego, co doczesne i przemijające (por. 1 Kor 15,44-49). Człowiek jest skażony przez grzech, a grzech to potęga, która panuje nad człowiekiem; zaprzędany w niewolę grzechu człowiek odczuwa konsekwencje tego w swoim życiu. Grzech mieszka w nim i działa na jego niekorzyść, uprzedzając jego zamierzenia i kierując nim wbrew jego woli (Rz 5,12-21; 6,17-23; 7,7-25; 1 Kor 15,22)²⁴.

Jednak z tej złej kondycji Chrystus wyzwolił świat i ludzkość, zaś przez Jego zbawcze dzieło dokonało się odrodzenie. Ekspiacyjna śmierć Chrystusa ma fundamentalne znaczenie dla nowej sytuacji człowieka i dla jego relacji do Boga. Jak pisze św. Paweł, Chrystus wziął na siebie przekleństwo grzechu i śmierci (zob. Gal 3,13; Rz 8,3) i wydał siebie, by uwolnić człowieka z więzów grzechu (Rz 5,15; 6,10) i wybawić od panowania śmierci i Prawa

²³ Na ten temat zob. S. Szymik, *Antropologia*, w: M. Rosik (red.), *Teologia Nowego Testamentu*, t. 1: *Listy Pawłowe, Katolickie i List do Hebrajczyków*, Wrocław 2008, s. 233–267. Św. Paweł wychodzi z biblijnej i judeohellenistycznej koncepcji człowieka, ale uwzględnia także grecką myśl filozoficzną.

²⁴ Zob. K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, Warszawa 1983, s. 159–177.

(Rz 6,8; 7,4-6). Przez śmierć Chrystusa człowiek został przywrócony Bogu – odkupiony i usprawiedliwiony (2 Kor 5,21; Flp 3,9)²⁵.

Przyjęcie nowej rzeczywistości ofiarowanej przez Chrystusa dokonuje się w chwili chrztu (Rz 6,3-18), a skutkiem jest przyobleczenie nowego człowieka. Chrzest jest dla Pawła początkiem chrześcijańskiej egzystencji i koniecznym składnikiem zbawienia (1 Kor 12,13). Apostoł objaśnia: *Zostaliście obmyci, uświęceni i usprawiedliwieni w imię Pana Jezusa Chrystusa i przez Ducha Boga naszego* (1 Kor 6,11). Z niezwykłą głębią Apostoł ukazuje także chrzest jako włączenie w śmierć i powstanie z martwych z Chrystusem (Rz 6,3-4)²⁶. O wielkim znaczeniu chrztu Apostoł mówi także wtedy, gdy wskazuje na godność chrześcijan jako przybranych synów Bożych i wynikające stąd konsekwencje: *Bowiem wszyscy jesteście synami Bożymi dzięki wierze w Chrystusa Jezusa. Albowiem wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście Chrystusa* (Gal 3,26-27)²⁷. Dzieciństwo Boże wyznacza nową miarę życia i istnienia człowieka, którego relacja do Boga i ludzi została całkowicie odnowiona. Wiara w Chrystusa nie znosi ani nie niweczy różnic narodowych, społecznych i także płciowych, ale uzdalnia każdego wierzącego do przewyciężenia i pokonania w życiu tych barier. Wszyscy są dziećmi Bożymi i dziedzicami obietnicy (Gal 3,28-29)²⁸.

Przyjęcie wiarą Chrystusa ma także inne konsekwencje, bowiem odtąd *ochrzczeni umarli dla grzechu, a żyją dla Boga w Jezusie Chrystusie, stąd też grzech nie może już więcej królować w śmiertelnym ciele* (Rz 6,11-12). Nową sytuację człowieka odkupionego ujął Paweł Apostoł także w słowach: *Jeżeli więc ktoś trwa w Chrystusie, jest nowym stworzeniem. To, co dawne minęło; oto istnieje to, co nowe* (2 Kor 5,17). Jest to najpełniejsze opisanie nowej sytuacji człowieka.

Włączenie, współuczestnictwo i transformacja to terminy, które najpełniej opisują nowy status człowieka. W Chrystusie jest dana człowiekowi możliwość zbawienia, jednak sprawiedliwość Bożą trzeba przyjąć aktem wiary (Rz 6,16). Przemiana ma swój punkt początkowy w chwili uwierzenia i wyznania Jezusa jako Pana (Rz 10,9; 1 Kor 12,3). Przyjęcie wiarą słowa Bożego oznacza też przyjęcie i zaakceptowanie Bożych dzieł w Chrystusie. Wiara jest

²⁵ Na temat usprawiedliwienia w listach św. Pawła zob. H. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, cz. 2: *Paweł – List do Hebrajczyków*, Wrocław 1984, s. 148–161; idem, *Życie człowieka w świetle Biblii*, s. 318–322.

²⁶ Zob. H. Langkammer, *Życie człowieka w świetle Biblii*, s. 444–447.

²⁷ Zob. E. Szymanek, *Istota synostwa Bożego* (Gal 3, 26-27), RTK 1 (1969), s. 61–76.

²⁸ Źródło powszechności zbawienia Apostoł widział w tym, że Bóg jest jeden i jest Bogiem wszystkich (Rz 3,28-30). Odtąd istnieje lud Boży nowego przymierza, w którym wszyscy są kimś jednym w Chrystusie Jezusie (Gal 3,28). Apostoł wskazał na obietnicę daną Abrahamowi (Gal 3,8; por. Rdz 12,3), zaś wiarę Abrahama przedstawił jako wzór drogi zbawienia i podstawę przynależności do ludu Bożego (Gal 3,6-9; Rz 4,3).

wyznaniem wiary (Rz 10,9-14; Gal 2,16; Flp 1,29; 1 Tes 4,14) i jest działaniem Boga w człowieku, jest warunkiem i kształtem nowego życia²⁹.

To, co dokonało się sakramentalnie, winno być urzeczywistnione także w codziennym życiu moralnym, bowiem odtąd wierzący umarli dla grzechu i żyją dla Boga w Jezusie Chrystusie (zob. Rz 6,11). W innym miejscu Paweł powie: *Jeśli żyjemy dzięki Duchowi, to według Ducha postępujemy* (Gal 5,25). Duch (gr. *pneuma*) jest miejscem nadprzyrodzonego życia człowieka pozostającego w łączności z Bogiem. Duch ogarnia całego człowieka i pozwala poznać to, co jest ludzkie (1 Kor 2,11-12), ale Duch prowadzi także człowieka do Boga, tym samym pozostając w niezgodzie z dążeniami ciała (Gal 5,17-18; 6,8)³⁰.

Według Apostoła Narodów godność człowieka wynika również z jego niezwykłego powołania i przeznaczenia do życia wiecznego. Paweł przyznawał wszystkim wierzącym w Chrystusa już w obecnym życiu nowy status i sposób egzystencji – „w chwale” (1 Kor 4,8). W innym miejscu Apostoł pisze: *My wszyscy z odsłoniętym obliczem, odzwierciedlając chwałę Pana, jesteśmy przemieniani na ten sam obraz [gr. *eikôn*] przez ducha Pańskiego, jakby od chwały ku chwale* (2 Kor 3,18; por. Kol 3,10; Ef 4,24). Człowiek ma początek w Adamie i podobnie ma nowy początek w Chrystusie Jezusie. Paweł zapowiada też przyszłe ożywienie wszystkich zmarłych i przyodzianie człowieka w niezniszczalność i nieśmiertelność (zob. 1 Kor 15). Człowiek otrzyma ciało niebiańskie w przyszłym czasie zbawienia: *A jak nosiliśmy obraz ziemskiego, tak nosić będziemy obraz [gr. *eikôn*] Niebiańskiego* (1 Kor 15,49). Natomiast w liście do mieszkańców Filipii Paweł napisał: *jako Zbawcy wyczekujemy Pana naszego Jezusa Chrystusa, który przekształci nasze poniżone ciało, na podobne do swego chwalebego ciała* (Flp 3,20-21).

* * *

Przedstawione opracowanie to przyczynek do antropologii biblijnej, w którym zostały omówione najważniejsze prawdy objawione na temat godności człowieka. Człowiek został powołany do życia przez Boga na Jego obraz, by był do Niego podobny w życiu i działaniu. Jednak przez jego nieposłuszeń-

²⁹ Na temat wiary: K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, s. 260–263; H. Langkammer, *Teologia Nowego Testamentu*, s. 172–180; zob. też: U. Schnelle, *Paulus. Leben und Denken*, Berlin–New York 2003, s. 598–606.

³⁰ Termin *pneuma* („duch”) najczęściej oznacza Ducha Bożego lub Ducha Świętego (Rz 1,4; 8,26; 1 Kor 2,10; 3,16; 7,40; 12,3-4; 2 Kor 3,3; 1 Tes 1,5-6 itd.), także Ducha Chrystusa (Rz 8,9-10; 2 Kor 3,17; Gal 4,6; Flp 1,19); rzadziej pojęcie to jest odniesione do ducha człowieka. Zob. K. Romaniuk, *Soteriologia św. Pawła*, s. 253–256; J. Stepien, *Teologia św. Pawła*, s. 34–38; zob. dalej: H. Langkammer, *Duch Święty w Listach św. Pawła*, *Studia Teologiczno-Historyczne Śląska Opolskiego* 9 (1981), s. 113–124; J. Homerski, *Duch Święty w listach Pawłowych*, *Resovia Sacra* 3 (1996), s. 7–23.

stwo na świat weszły grzech i śmierć, przewyżczone dopiero posłuszeństwem Syna Bożego. Jezus Chrystus przyjął na siebie ludzki grzech i przywrócił człowiekowi utraconą godność Bożego dziecka. Jako nowe stworzenie, jest człowiek powołany do wspólnoty z Bogiem i do życia wiecznego.

DER NEUE MENSCH IN CHRISTUS. AUSGEWÄHLTE ASPEKTE DER BIBLISCHEN ANTHROPOLOGIE (ZUSAMMENFASSUNG)

Die Ausführungen bilden einen Beitrag zur biblischen Anthropologie, in dem die wichtigsten offenbarten Wahrheiten über den Menschen dargelegt wurden. Eine solche Sicht scheint besonders in der heutigen Auseinandersetzung um den Menschen, in der der christlichen Anthropologie eine radikal dualistische Sicht der Person entgegen gestellt wird, wichtig. Der Mensch wurde von Gott ins Dasein gerufen als sein Bild, damit er in seinem Leben und Handeln Gott ähnlich wird. Durch den Ungehorsam des Menschen kamen Sünde und Tod auf die Welt, überwunden erst durch den Gehorsam des Gottessohnes. Jesus Christus nahm die menschliche Sünde auf sich und gab dem Menschen die verlorene Gotteskindschaft zurück. Als eine neue Schöpfung ist der Mensch zur Gemeinschaft mit Gott und zum ewigen Leben berufen. Der Spur dieser grundsätzlichen biblischen Wahrheiten folgend, untersucht der Autor des Artikels zuerst die alttestamentlichen Daten, die vor allem die Würde des Menschen und seine Herkunft von Gott her, aber auch den Ungehorsam und die Folgen der Sünde betonen (Gen 1-3). Die Antwort Gottes auf die Sünde des Menschen war die Ankunft des Sohnes Gottes, dessen Sendung keinen nationalen oder politischen Charakter, sondern als Ziel die Erlösung und das Heil des Menschen hatte. Zuerst hat Jesus selbst (Mk 8,31; 10,35-45; 14,24-25) und dann haben auch seine Apostel darauf hingewiesen. Im dritten Teil des Artikels werden die Folgen des Erlösungswerkes Christi für den einzelnen Menschen und die ganze Menschheit dargelegt. Dank des Glaubens durch die Taufe (Röm 6,3-18) ist der Mensch eine neue Schöpfung (2 Kor 5,17) und erfreut sich der Würde der Gotteskindschaft (Gal 3,26-27).

NEW MAN IN CHRIST SELECTED ASPECTS OF BIBLE ANTHROPOLOGY (SUMMARY)

This account is a contribution to the Bible anthropology. The most important truths pertaining to human dignity have been looked upon. Such an approach seems particularly essential in the context of the argument about human, in which radical dualist visions of person have been juxtaposed with the Christian anthropology. Human was created by God in God's likeness in order to be similar to Him in life and work. Yet, by human's disobedience sin and death entered the world. They could be overcome only by the obedience of the Son of Man. Jesus Christ took upon himself the human sin and restored human to the once lost dignity of God's child. As a new creature, human is called to the communion with God and to the life eternal. By following these

basic Bible truths, the author first analyzes the Old Testament records which emphasize human dignity and human's coming from God, but also his disobedience and the consequences of sin (Gen 1-3). Jesus Christ's coming into the world was God's answer to human sin; Christ's mission did not have any national or political character- its aim was redeeming and saving human, to which He himself pointed out (Mk 8,31; 10,35-45; 14,24-25), and later his apostles, as well. In the third part of the account the effects of Christ's redemptive work for human and the whole human kind have been presented. Thanks to the faith and through baptism (Rom 6,3-18) human is a new creation (2 Kor 5,17) and has the dignity of God's child (Gal 3,26-27).